

Szybka powtórka przed egzaminem...

W materiałach na dziś:

- 1) z języka polskiego – *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza
- 2) z matematyki – własności figur geometrycznych na płaszczyźnie i wielokąty
- 3) z języka angielskiego – rozumienie tekstów pisanych i znajomość środków językowych
- 4) z języka niemieckiego – rozumienie tekstów pisanych i znajomość środków językowych
- 5) z języka rosyjskiego – rozumienie tekstów pisanych i znajomość środków językowych.

Język polski	
Lektura obowiązkowa	Henryk Sienkiewicz, <i>Quo vadis</i>
 Możesz przeczytać on-line! ¹	https://lektury.gov.pl/lektura/quo-vadis
 Możesz dowiedzieć się więcej.	Materiały o <i>Quo vadis</i> na epodreczniki.pl .
 Możesz obejrzeć.	Serial z 2002 r. pt. <i>Quo vadis</i> w reżyserii Jerzego Kawalerowicza można obejrzeć na platformie TVP VOD: https://vod.tvp.pl/website/quo-vadis,262486 . Występują m.in. Paweł Deląg, Magdalena Mielcarz, Bogusław Linda, Michał Bajor.
Co ćwiczymy?	• rozumienie sensu utworów literackich • odczytanie tekstów kultury: plakatu • znajomość lektur obowiązkowych • umiejętność argumentowania • charakterystyka bohatera literackiego

Wiązka 1.

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania.

Henryk Sienkiewicz

Quo vadis

„Przez zaufanego niewolnika posyłam ci z Ancjum ten list, na który, jakkolwiek ręka twa więcej do miecza i do włóczni niż do pióra przywykła, mniemam, że przez tegoż samego posłańca bez zbytej zwłoki odpiszesz. Zostawiłem cię na dobrym śladzie i pełnego nadziei, tuszę więc, że alboś już słodkie żądze w objęciach Ligii ukoił, albo że ukoisz je. [...] Nieraz, gdy tu pomyślę o czczości, niepewności i nudzie naszego życia, przychodzi mi do głowy, że ty może i lepiej wybrałeś i że nie dwór cezara, ale wojna i miłość są dwiema jedynymi rzeczami, dla których się rodzić i żyć warto.

W wojnie byłeś szczęśliwym, bądźże nim i w miłości, a jeśliś ciekaw, co się dzieje na dworze cezara, ja ci o tym od czasu do czasu doniosę. Siedzimy tedy w Ancjum i pielęgnujemy nasz niebiański głos, czujemy zawsze jednak nienawiść do Rzymu, a na zimę zamierzamy się

¹ Wykorzystano ikonę stworzoną przez Alfredo Hernandez, dostępną na www.flaticon.com.

udać do Baiae, aby wystąpić publicznie w Neapolis, którego mieszkańcy, jako Grecy, lepiej potrafią nas ocenić niż wilcze plemię zamieszkujące pobrzeże Tybru. [...]

A pamięć małej Augusty? Tak! Jeszcze ją oplakujemy. Śpiewamy hymny własnego układu tak cudnie, że syreny z zazdrości pochowały się w najgłębszych jaskiniach Amfitryty. Słuchałyby nas delfiny, gdyby im nie przeszkadzał szum morza. Boleść nasza nie uspokoiła się dotąd, pokazujemy więc ją ludziom we wszystkich postaciach, jakich naucza rzeźba, bacząc przy tym pilnie, czy nam z nią pięknie i czy ludzie umieją się na tej piękności poznać. Ach, mój drogi! Pomrzemy jako błazny i komedianci.

Są tu wszyscy augustianie i wszystkie augustianki, nie licząc pięciuset oślic, w których mleku kąpie się Poppea, i dziesięciu tysięcy sług. Czasem też bywa wesoło. Kalwia Kryspinilla starzeje się; mówią, że uprosiła Poppei, by wolno jej było brać kąpiel zaraz po niej. [...] Co do Torkwata Sylana, ani domyśla się biedak, że jest już więcej cieniem niż człowiekiem. Śmierć jego jest postanowiona. A czy wiesz, jaka jego wina? Oto jest prawnikiem boskiego Augusta. Nie ma dla niego ratunku. Taki jest nasz świat! [...]

Tygellinus okazuje mi już jawną nieprzyjaźń. Dotychczas nie może mi dać rady, ma wszelako nade mną jedną wyższość. Oto bardziej dba o życie i zarazem jest większym ode mnie łotrem, co go zbliża do Ahenobarba. Ci dwaj porozumieją się prędzej, później, a wówczas przyjdzie moja kolej. Kiedy to nastąpi, nie wiem, ale że i tak kiedyś musi nastąpić, więc mniejsza o termin. Trzeba się tymczasem bawić. Życie samo w sobie byłoby niezłe, gdyby nie Miedzianobrody. Dzięki jemu człowiek czasem brzydzi się samym sobą. Próżno uważać walkę o jego łaski za jakiś wyścig cyrkowy, za jakąś grę, za jakieś zapasy, w których zwycięstwo schlebia miłości własnej. Ja wprowadzicie często sobie tak to tłumaczę, a jednak czasem wydaje mi się, że jestem takim Chilonem i niczym lepszym od niego. Gdy ci przestanie być potrzebny, przyślij mi go. Polubiłem jego budującą rozmowę. Pozdrów ode mnie twą boską chrześcijankę, a raczej proś jej w moim imieniu, by nie była dla ciebie rybą. Donieś mi o swym zdrowiu, donieś o miłości, umiej kochać, naucz kochać i żegnaj!”

Henryk Sienkiewicz, *Quo vadis*, <https://lektury.gov.pl/lektura/quo-vadis>

Zadanie 1.

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Petroniusz wyjechał do Ancjum, ponieważ towarzyszył Neronowi.	P	F
Petroniusz w swoim liście zdaje Winicjuszowi relację ze swojego pobytu w Ancjum.	P	F

Podpowiadamy, jak rozwiązywać...

Na początek...	- Przeczytaj uważnie przytoczony fragment. - Rozwiązując zadanie, pamiętaj, że zadania mogą odnosić się do przytoczonego fragmentu lub całej lektury.
Zadanie 1.	Pomożemy Ci rozwiązać pierwsze zadanie. Zacznijmy od pierwszego stwierdzenia. Aby ocenić, czy jest ono prawdziwe, uważnie przeczytaj cały fragment. Zastanów się, który

	z bohaterów zwracał uwagę na sposób wypowiadania się, interesował się sztuką, lubił się bawić i należał do zaufanych cezara. Fragmenty tekstu: <i>Przez zaufanego niewolnika posyłam ci z Ancjum ten list...; ...jeśliś ciekaw, co się dzieje na dworze cezara, ja ci o tym od czasu do czasu doniosę. Siedzimy tedy w Ancjum i pielęgnujemy nasz niebiański głos ...</i> pomogą określić miejsce pobytu i nazwać postać, której towarzyszy autor listu. Przejdźmy teraz do drugiego stwierdzenia. Zwróć uwagę, jakie zagadnienia są poruszane w liście Petroniusz. Sprawdź, czy wymienia jakieś zdarzenia, czy szczegółowo je opisuje. Uważna analiza drugiego i trzeciego akapitu pozwoli Ci ocenić, czy drugie stwierdzenie jest prawdziwe czy fałszywe.
--	--

Zadanie 2.

Petroniusz w swoim liście do Winicjusza krytycznie pisze o sobie: *a jednak czasem wydaje mi się, że jestem takim Chilonem i niczym lepszym od niego*. Czy w całym utworze *Quo vadis* odnajdujesz takie sytuacje, które potwierdzają tę opinię? Uzasadnij swoją odpowiedź, przywołując dwa przykłady z powieści.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 3.

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

Z przytoczonego fragmentu wynika, że Nerona jako artystę cechuje

- A. skromność.
- B. poczucie humoru.
- C. wysokie wyobrażenie o swoim talencie.
- D. umiejętność przyjmowania krytycznych opinii.

Zadanie 4.

Czy pobyt na dworze Nerona wydobywa z ludzi dobro czy raczej uwypatnia ciemną stronę ich charakteru? Uzasadnij swoją odpowiedź.

.....

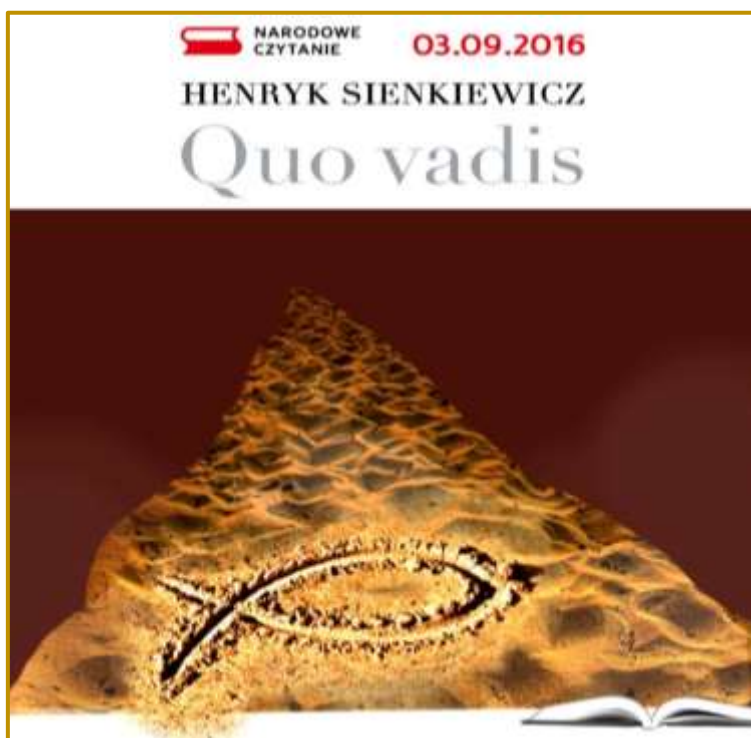
.....

.....

.....

Zadanie 5.

Obejrzyj zamieszczony poniżej plakat promujący akcję Narodowego Czytania.



Wybierz jeden element graficzny przedstawiony na ilustracji i wyjaśnij jego sens w kontekście całej powieści Henryka Sienkiewicza.

.....

.....

.....

Zadanie 6.

Przeczytaj podany fragment utworu.

– Wesółych świąt, wujaszku! Niech cię Bóg strzeże! – zawołał czyjś wesóły głos. To powiedział siostrzeniec Scrooge’a, który nadszedł tak szybko, że Scrooge dostrzegł go dopiero wtedy, gdy młodzieniec się odezwał.

–Phi! – bąknął Scrooge – Bzdury.

Szybki ruch na mrozie i we mgle tak rozgrzał chłopca, że aż biła od niego łuna. Jego piękna twarz była rumiana, oczy skrzyły się, a z każdym oddechem kłęby pary buchały mu z ust.

– Święta Bożego Narodzenia uważasz za bzdury, wujaszku? Jestem pewien, że tak nie myślisz.

– A właśnie, że myślę – odrzekł Scrooge. – Wesółych Świąt! Jakie masz prawo być wesółym? Jakie masz do tego podstawy? Jesteś przecież taki biedny.

6.1. Podaj tytuł lektury obowiązkowej, z której pochodzi powyższy fragment.

.....

6.2. Czy Scrooge traktuje siostrzeńca podobnie jak Petroniusz Winicjusza? Uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do znajomości obu utworów.

.....

.....

.....

.....

Wiązka 2.

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania.

Henryk Sienkiewicz

Quo vadis

Łuna od palącego się miasta zalała niebo tak szeroko, jak wzrok ludzki mógł sięgnąć. Zza wzgórz wytoczył się księżyc wielki i pełny, który rozgorzał wnet od blasku i przybrawszy barwę rozpalonej miedzi zdawał się ze zdumieniem spoglądać na ginący gród światowładny. W zaróżowionych przepaściach nieba świeciły również różowe gwiazdy, lecz w przeciwieństwie do zwykłych nocy ziemia jaśniejsza była od niebios. Rzym oświecał na kształt olbrzymiego stosu całą Kampanię. [...]

Tymczasem straszny żywioł obejmował coraz nowe dzielnice. Nie można było wątpić, że jakieś zbrodnicze ręce podpalają miasto, gdy coraz nowe pożary wybuchały w miejscach od głównego ogniska odległych. Ze wzgórz, na których Rzym był zbudowany, płomienie spływały na kształt fal morskich na doliny, szczelnie zabudowane domami liczącymi po pięć i sześć pięter, pełne bud, kramów, drewnianych ruchomych amfiteatrów, zbudowanych przygodnie na rozmaite widowiska. [...] Tam pożar, znajdując dostatek palnych materiałów, zmieniał się niemal w szereg wybuchów i z niesłychaną szybkością ogarniał całe ulice. [...] Wszelka myśl o ratunku wydawała się niedorzeczną, zamieszanie zaś wzrastało coraz bardziej, gdy bowiem z jednej strony ludność miejska uciekała wszystkimi bramami za mury, z drugiej pożar przywabił tysiące ludzi z okolicy, tak mieszkańców małych miast, jak chłopstwa i na wpół dzikich pasterzy z Kampanii, których znęciła także nadzieja rabunku.

Okrzyk „Rzym ginie!” nie schodził z ust tłumu, zguba zaś miasta wydawała się w owych czasach zarazem końcem władztwa i rozwiązaniem wszelkich węzłów, które aż dotąd łączywały ludzkość w jedną całość. Tłuszcza też, w której większości ludzi, złożonej z niewolników i przybyszów, nie zależało nic na panowaniu Rzymu, a którą przewrót mógł tylko uwolnić od pęt, przybierała tu i ówdzie groźną postawę. Szerzyła się przemoc i grabież. [...]

Najpotworniejsze wieści krążyły po wszystkich bramach. Niektórzy twierdzili, że to Wulkan z rozkazu Jowisza niszczy miasto ogniem wydobywającym się spod ziemi. [...] Ludzie, tak przekonani, nie chcieli nic ratować, natomiast oblegając świątynie, prosili o zmiłowanie się bogów. Lecz najpowszechniej powtarzano, iż cesarz kazał spalić Rzym dlatego, by się uwolnić od zapachów zalatujących od Subury i by wybudować nowe miasto pod nazwiskiem Neronii. Na tę myśl wściekłość ogarniała ludzi i gdyby [...] znalazł się przywódca, który by chciał skorzystać z tego wybuchu nienawiści, godzina Nerona byłaby wybiła o całe lata wcześniej.

Kłęska zdawała się być nieprzepartą, zupełną i nieubłaganą jak Przeznaczenie. [...] Noc stawała się coraz widniejsza; samo powietrze zdawało się być przesiąknięte nie tylko blaskiem, ale i płomieniem. Tyber płonął żywym ogniem. Nieszczęsne miasto zmieniło się w jedno piekło. Pożar ogarniał coraz większe przestrzenie, brał szturmem wzgórze, rozlewał się po równinach, zatapiał doliny, szalał, huczał, grzmiał.

Henryk Sienkiewicz, *Quo vadis*, <https://lektury.gov.pl/lektura/quo-vadis>

Zadanie 1.

Które z poniższych zdań jest zgodne z fragmentem *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza? Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

- A. Mieszkańcy ratowali swój dobytek i ukrywali go w świątyniach.
- B. Rzym został podpalony przez gromady pasterzy przybyłych z Kampanii.
- C. Ludzie mieszkający poza granicami Rzymu przybyli na ratunek płonącemu miastu.
- D. Pożary wybuchały w różnych miejscach, co świadczyło o celowym podpaleniu miasta.

Zadanie 2.

Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B, a następnie 1., 2. albo 3.

Nieuchronność zagłady Rzymu wyzwoliła wśród znacznej części niewolników poczucie

A.	bezkarności,	czego skutkiem było	1.	podjęcie próby obalenia władzy Nerona.
			2.	szukanie ratunku poza miastem.
B.	bezzadności,		3.	stosowanie przemocy.

Zadanie 3.

Uzupełnij zdania. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

W wyrażeniu *gród światowładny* występuje

A	B
---	---

. Wyrażenie to odnosi się do

C	D
---	---

.

- A. epitet
- B. porównanie
- C. nowego miasta – Neronii
- D. stolicy imperium – Rzymu

Zadanie 4.

Obejrzyj zamieszczoną poniżej reprodukcję obrazu Jana Styki.



4.1. Napisz, do jakiego wydarzenia z *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza nawiązał twórca obrazu.

.....

.....

4.2. Odwołując się do znajomości całego utworu Henryka Sienkiewicza, napisz, jak na dalsze losy Apostoła ukazanego na ilustracji wpłynęło to wydarzenie.

.....

.....

Zadanie 5.

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.

W zdaniu *Nieszczęsne miasto zmieniło się w jedno piekło* wyraz *jedno* pełni funkcję

- A. podmiotu.
- B. przydawki.
- C. okolicznika.
- D. dopełnienia.

Zadanie 6.

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Wyrazy <i>zabudowane</i> i <i>wybudować</i> należą do tej samej rodziny wyrazów.	P	F
Wyrazem podstawowym dla wyrazu <i>ginący</i> jest wyraz <i>ginąć</i> .	P	F